

Sygn. akt I C 192/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: st. sekr. sąd. Milena Bartłomiejczyk

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2018 roku w Łodzi

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W., Miastu Ł. – Zarządowi Dróg i (...)

o zapłatę:

1. zasądza od pozwanego Miasta Ł. – Zarządu Dróg i (...) na rzecz powoda kwotę 2.000 złotych (dwa tysiące) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty ,
2. zasądza od pozwanych: Towarzystwa (...) S.A. w W. i Miasta Ł. – Zarządu Dróg i (...) na rzecz powoda kwotę 424,99 złotych (dwa tysiące czterysta dwadzieścia dziewięć 99/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty, z tym, że ustala, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości zapłaconej kwoty;
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
4. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu pozwanym kosztów procesu od oddalonej części powództwa
5. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi z roszczenia zasądanego w punkcie 1 kwotę 629,18 (sześćset dwadzieścia dziewięć 18/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa;
6. obciąża pozwanych solidarnie obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwoty 403 złote (czterysta trzy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt. I C 192/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 marca 2017 roku powód M. M., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o zasądzenie:

1. od pozwanych Towarzystwa (...) S.A. i Miasta Ł. in solidum kwoty 4.288,03 zł, na którą składają się:
 - a. kwota 3.983,03 zł tytułem naprawienia szkody z dnia 20 stycznia 2017 roku, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 7 lutego 2017 do dnia zapłaty;

b. kwota 350 zł tytułem odszkodowania za poniesione przez powoda koszty uzyskania opinii rzeczoznawcy, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty;

2. od pozwanego Miasta Ł. – Zarządu Dróg i (...) kwoty 2.000 zł tytułem naprawienia szkody z dnia 20 stycznia 2017 roku, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Powód wniósł także o przyznanie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W uzasadnieniu wskazano, iż dnia 20 stycznia 2017 roku powód doznał szkody w pojeździe marki M. (...) poprzez wjechanie w dziurę w drodze pozostającej w zarządzie Miasta Ł.. Wskutek tego zdarzenia uszkodzeniu uległy opony, kolumny zawieszenia wraz a amortyzatorem, przegub kulowy oraz felga aluminiowa. Powód zgłosił szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi, jednak nie zostało mu wypłacone odszkodowanie. Ubezpieczyciel wskazał, że wartość franszyzy redukcyjnej przewyższa należne powodowi odszkodowanie, w związku z czym ubezpieczyciel nie jest zobowiązany do wypłaty odszkodowania, a leży to w gestii ubezpieczonego. Na podstawie sporządzonej przez G. P. prywatnej wyceny powód ustalił, że należy mu się od zwrot od pozwanych in solidum kwoty 4.288,03 zł (koszty naprawy) oraz 350 zł (koszty opinii) oraz od zwrot od pozwanego (...) kwoty 2.000 zł (franszyza redukcyjna).

/pozew k. 3-6/

W odpowiedzi na pozew Miasto Ł. – Zarząd Dróg i (...), reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnik, wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zakwestionowano zarówno zasadę, jak i wysokość roszczenia. Pozwany wskazał, że powodowi nie udało się udowodnić, że uszkodzenia pojazdu zostały poniesione w związku ze zdarzeniem z dnia 20 stycznia 2017 roku. Powód nie przedstawił żadnych rachunków potwierdzających dokonanie naprawy, w związku z czym pozwany nie czuje się zobligowany do zwrotu rzeczywiście nieponiesionych kosztów. Ponadto pozwany stwierdził, że przedstawiona przez powoda opinia jest dokumentem prywatnym sporządzonym na życzenie powoda, i w konsekwencji nie ma podstaw do żądania zwrotu kosztów wykonania opinii od strony przeciwnej.

/odpowiedź na pozew k. 35 – 40/

W dniu 25 kwietnia 2017 roku odpowiedź na pozew złożyło pozwane Towarzystwo (...) S.A. W piśmie tym pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwana zakwestionowała żądanie powoda co do wysokości, jak i co do zasady. W uzasadnieniu wskazano, że nie ma podstaw do stwierdzenia, że kalkulacja odszkodowania sporządzona przez pozwaną była prawidłowa, nie wypłacenie jej ze względu na franszyzę redukcyjną pozostawało zgodne z prawem. Ponadto powód nie wykazał, że poniesiona szkoda powstała w związku ze zdarzeniem z dnia 20 stycznia 2017 roku. Nie można także oczekiwać od zarządcy drogi, że będzie w stanie utrzymać drogę w stanie całkowitego bezpieczeństwa w każdym momencie, szczególnie w miesiącach zimowych.

/odpowiedź na pozew k. 50-53/

Do zakończenia rozprawy strony pozostawały na swoich stanowiskach.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 stycznia 2017 roku w Ł. M. M. jechał wraz z P. M. pojazdem marki M. (...). Jechali ul. (...) w stronę ul. (...). Jechali wolno, około 45 km/h, ze względu na słabe warunki do jazdy oraz wzmożony w godzinach popołudniowych ruch na tej ulicy. Na wysokości ulicy (...) powód wpadł przednim prawym kołem pojazdu w znajdującą się w jezdni

dziurę. Natychmiast zatrzymał samochód i wysiadł, by ocenić uszkodzenia. Samochód nie nadawał się do dalszej jazdy, z koła uszło całkowicie powietrze. M. M. zadzwonił na Policję, jednak został poinformowany że Policja nie zajmuje się takimi zdarzeniami i poinformowano go, aby zadzwonił do Straży Miejskiej oraz do Zarządu Dróg i (...). Straż Miejska także poleciła zgłoszenie sprawy do (...). Powód zrobił zdjęcia miejsca zdarzenia. Po wymianie koła na dojazdowe pojechał on do wulkanizatora, u którego zostawił samochód. W następnym poniedziałek, 23 stycznia 2017 roku, powód zgłosił osobiście szkodę w siedzibie (...).

/przesłuchanie powoda k. 71 – 75 znacznik czasowy 00:12:20 – 00:21:00 (w zw. z k. 164v), zeznania świadka P. M. k. 79 – 80 znacznik czasowy 00:16:35 – 00:21:46, zgłoszenie szkody k. 10/

Zarządcą drogi, na której doszło do zdarzenia szkodzącego, jest pozwane Miasto Ł.. Miało ono w tamtym okresie zawartą umowę ubezpieczenia z pozwanym (...) S.A.

/bezsporne/

Powód dokonał naprawy pojazdu, czekał jedynie aż pracownik ubezpieczyciela przyjedzie i wyceni szkodę. Rzecznik przyjechał po około 12-13 dniach i dokonał oględzin samochodu. Powód został poinformowany, że wskutek zmiany ubezpieczyciela „są jakieś niejasności” i musi dłużej poczekać na decyzję.

/przesłuchanie powoda k. 71 – 75 znacznik czasowy 00:23:36(w zw. z k. 164v)/

Zgodnie z wyceną zamówioną przez ubezpieczyciela szacowany koszt naprawy wynosił 1.200,84 zł. Decyzją z dnia 6 lutego 2017 roku ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania. Jak wskazano, zgodnie z ustaleniami umowy ubezpieczenia zawartej z Miastem Ł., potwierdzonej polisą nr (...), dla odpowiedzialności cywilnej objętej ubezpieczeniem ustanowiono franszyzę redukcyjną w wysokości 2.000 zł. Wypłata odszkodowania do wysokości franszyzy redukcyjnej leży w wyłącznej gestii ubezpieczonego Miasta Ł..

/kalkulacja naprawy k. 15-17, decyzja k. 20/

Naprawę pojazdu przeprowadził w lutym 2017 roku kolega powoda, S. S.. Sam zdecydował, że nie weźmie za naprawę pojazdu od powoda żadnych pieniędzy, traktując to jako „koleżeńską przysługę”. W trakcie naprawy stwierdził on skrzywienie prawego przedniego amortyzatora i drążka kierowniczego, uszkodzenie prawej przedniej felgi i opony. S. S. do naprawy wykorzystał oryginalne elementy z logo producenta, zakupione na Allegro.

/przesłuchanie powoda k. 71 – 75 znacznik czasowy 00:41:22 – 00:45:26 (w zw. z k. 164v), zeznania świadka S. S. k. 79 – 80 znacznik czasowy 00:09:03 – 00:13:32/

Wulkanizator, u którego powód składował pojazd stwierdził, że wskazane przez ubezpieczyciela koszty naprawy są za niskie i zasugerował zlecenie sporządzenia wyceny rzeczoznawcy. Powód zwrócił się do G. P., profesjonalnego rzeczoznawcy i biegłego sądowego, o sporządzenie wyceny. Zapłacił za nią 350 zł.

/przesłuchanie powoda k. 71 – 75 znacznik czasowy 00:27:33 (w zw. z k. 164v), pismo k. 95, faktura k. 28/

W wycenie sporządzonej przez rzeczoznawcę stwierdzono, iż koszt naprawy pojazdu wynosił 5.398,03 zł. Był on zatem znacznie wyższy, niż kwota określona przez ubezpieczyciela.

/wycena k. 21 – 27, przesłuchanie powoda k. 71 – 75 znacznik czasowy 00:30:19 (w zw. z k. 164v)/

Po dokonaniu naprawy samochodu powód zdecydował się go sprzedać.

/przesłuchanie powoda k. 164 znacznik czasowy 00:11:31/

Technologicznie i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy samochodu powoda, w związku ze zdarzeniem z dnia 20 stycznia 2017 roku wynosiły 2.424,99 zł, przy przyjęciu średniej stawki 100 zł/rbg. Wskutek uszkodzeń należało

wymienić tarczę prawego przedniego koła, oponę p.p. koła wraz z zaworem, końcówki drążka kierowniczego p.p. koła. Powód niepotrzebnie dokonał wymiany drugiej opony, wymiany pary amortyzatorów oraz lakierowania tarczy koła. Różnica wysokości bieżnika między kołami przedniej osi wynosiła 17%, co stanowiło niższą wartość niż maksymalna, 30-procentowa, dopuszczalna różnica między wysokością bieżnika kół tej samej osi. Różnica tłumienia amortyzatorów przedniej osi także była niższa niż dopuszczalne 20%, co uzasadniało wymianę tylko jednego z nich. Tarcza koła jako element nie podlega naprawie, należy ją wymienić.

Przy wycenie naprawy wzięto pod uwagę części klasy „Q” – renomowane zamienniki o jakości odpowiadającej oryginalnym, choć nieopatrzonymi logo producenta. Cena jednej sztuki amortyzatora klasy „Q” wynosiła w czasie naprawy 330 zł, natomiast cena końcówki drążka kierowniczego – 98,92 zł. Cena jednostkowa nowej opony wynosiła 401 zł.

/opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej k. 96 - 114, opinia uzupełniająca k. 141 - 149/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o całokształt dowodów złożonych do akt sprawy. Dokładny przebieg wypadku z dnia 20 stycznia 2017 roku pozostawał bezsporny. Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków na okoliczność przebiegu zdarzenia, dopuścił także uzupełniający dowód z przesłuchania powoda.

Główną osią sporu między stronami pozostawała kwestia rzeczywistych kosztów naprawy samochodu powoda. Obie strony przedstawiły wyceny profesjonalnych rzeczoznawców. Sąd dopuścił zatem dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, w celu uzyskania profesjonalnej i obiektywnej oceny rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu. Opinia sporządzona przez biegłego W. S. była kwestionowana przez stronę pozwaną, jednak sporządzona opinia uzupełniająca rozwiła w dostatecznym stopniu wątpliwości strony. Także w ocenie sądu sporządzona opinia była wartościowym źródłem dowodowym, sporządzonym profesjonalnie i rzetelnie. Wnioski wyciągnięte przez biegłego Sąd podzielił w całości i przyjął za swoje.

Sąd pominął i oddalił szereg wniosków dowodowych zgłaszanych przez stronę powodową, m.in. wykonane zdjęcia miejsca zdarzenia i wnioski o sporządzenie uzupełniającej opinii biegłego, jako spóźnione. W żadnej sytuacji strona nie została pozbawiona możliwości wcześniejszego zgłoszenia wniosków, a zatem opieszałość w ich składaniu była wyłączną winą strony powodowej i w ocenie Sądu przyczyniłaby się do wydłużenia już i tak długiego postępowania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Stosownie do przepisu art. 415 k.c., kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę zobowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami pozwalającymi na przyjęcie powyższej odpowiedzialności są: powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy oraz związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą – tj. szkoda ma być zwykłym następstwem zdarzenia. Wina podmiotu odpowiedzialnego ma miejsce wówczas, gdy mamy kumulatywnie do czynienia z bezprawnym zachowaniem, złym zamiarem - w postaci świadomości lub chęci wyrządzenia szkody, bądź niedbalstwem - w postaci niedołożenia należytej staranności wymaganej w danych okolicznościach, przy jednoczesnym braku ustawowych okoliczności wyłączających winę. Zachowanie jest bezprawne, jeżeli pozostaje w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć nie tylko obowiązujące ustawodawstwo, ale także obowiązujące w społeczeństwie zasady współżycia społecznego (por. wyrok SN z 26.03.2003, III KKN 1370/00). Wśród tych zasad mieści się dbałość o stan nawierzchni drogi publicznej.

Stosownie bowiem do art. 19 ustawy z dnia 9 listopada 2017 roku o drogach publicznych (Dz.U. z 2017 r. poz. 2222 ze zm.), organ administracji rządowej lub jednostki samorządu terytorialnego, do którego właściwości należą sprawy z zakresu planowania, budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg, jest zarządcą drogi. Przepis art. 20 ustawy o drogach publicznych określa natomiast zadania zarządcy drogi, wymieniając w szczególności utrzymanie nawierzchni.

W toku postępowania bezspornym pozostawało przyjęcie odpowiedzialności za szkodę wywołaną zdarzeniem z dnia 20 stycznia 2017 roku przez Miasto Ł., i w konsekwencji pozwanego ubezpieczyciela. Żadna ze stron nie kwestionowała

także istnienia klauzuli franszyzy redukcyjnej, zawartej w umowie polisy nr (...). Kwestią sporną pozostawała dokładna wysokość należnego odszkodowania, oparta o rzeczywisty koszt naprawy pojazdu.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie z § 2 i 3 w.w. przepisu umowa ubezpieczenia, jeśli strony nie umówiły się inaczej, obejmuje szkody, o jakich mowa wyżej, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia, a uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej regulują również przepisy szczególne.

Okoliczność uszkodzenia pojazdu należącego do poszkodowanego jest bezpośrednim następstwem zdarzenia objętego umową. W takiej sytuacji nie powinien budzić wątpliwość fakt stosowania w tym przypadku w/w przepisów. Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy.

Przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego należy rozumieć o doprowadzenie jej do stanu używalności tożsamego ze stanem tej rzeczy przez wyrządzeniem szkody. W przypadku pojazdu mechanicznego przez taki stan używalności należy rozumieć przywrócenie mu sprawności technicznej. Obowiązek ten spoczywa na zakładzie ubezpieczeń. Zgodnie z art. 361 par. 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwo działania bądź zaniechania. Wymiana uszkodzonych elementów na nowe, w przypadku gdy nie jest możliwe ich naprawa, traktowane jest jako normalne następstwo zdarzenia, z którym związane jest wyrządzenie. Jak wskazuje Sąd Najwyższy, zastąpienie w toku naprawy pojazdu elementów zepsutych częściami nowymi zaliczane jest do celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków poniesionych w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Zakład ubezpieczeń nie może nakładać na poszkodowanego obowiązku zapewnienia części zamiennych o podobnym stopniu zużycia, co elementy wymieniane. Skutkowałoby to bowiem rozłożeniem ciężaru świadczenia między zakład ubezpieczeń a poszkodowanego. Poszkodowany ma prawo do żądania od zakładu ubezpieczeń naprawienia szkody w całości, zwłaszcza przez przywrócenie stanu poprzedniego pojazdu nie tylko w kwestii możliwości jego używania, ale także i bezpieczeństwa jazdy. Wykorzystywanie używanych części wiąże się z możliwością większej awaryjności pojazdu oraz pogorszeniu jakości jazdy. Zakład ubezpieczeń jest więc zobowiązany do ustalenia i wypłacenia odszkodowania w wysokości uwzględniającej wykorzystanie wymianę elementów pojazdu na fabrycznie nowe. Nie muszą być to jednak części oryginalne, o ile użyte zamienniki prezentują jakość porównywalną z oryginalną (por. Wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III Czp 80/11, Postanowienie Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r. III CZP 85/11).

Ponadto do określenia wysokości należnego odszkodowania nie jest wymagane rzeczywiste przeprowadzenie naprawy pojazdu. W orzecznictwie sądów powszechnych dominuje pogląd, że obowiązek spełnienia przez ubezpieczyciela świadczenia odszkodowawczego związany jest z samym faktem dokonania szkody, a nie jej okolicznościami jej naprawienia. Ubezpieczyciel obowiązany jest wypłacić odpowiednią kwotę tytułem ubezpieczenia w oparciu o przewidywaną wycenę kosztu naprawienia szkody, jednakże to do poszkodowanego należy decyzja, czy rzeczona szkoda zostanie rzeczywiście naprawiona. (por. Wyroki SN: z dnia 15 listopada 2001 r. III CZP 68/01, z dnia 13 czerwca 2003 r. III CZP 32/03, z 12 marca 2018 roku II CNP 32/17, z dnia 12 kwietnia 2018 r. II CNP 43/17).

W przedmiotowej sprawie Sąd ustalił rzeczywisty koszt naprawy pojazdu w oparciu o sporządzoną w toku rozprawy opinię biegłego. Ustalony przez biegłego koszt naprawy samochodu marki M. (...), nr. rej (...) wynosi 2.424,99 zł.

Zgodnie z zawartą przez pozwanych umową ubezpieczenia, wypłata odszkodowania do wysokości franszyzy redukcyjnej (2.000 zł) leży wyłącznie w gestii ubezpieczonego. Dlatego też nie ulega wątpliwości, że zasądzona kwota tytułem odszkodowania do wysokości 2.000 zł zasądzona została tylko od pozwanego Miasta Ł. – Zarządu Dróg i (...).

W zakresie kwoty 424,99 zł do zapłaty zobowiązani są obaj pozwani, jednak na gruncie innych przepisów prawa cywilnego. Pozwany Miasto Ł. zobowiązany jest do spełnienia świadczenia na podstawie 415 k.c., natomiast pozwany (...) S.A. – na podstawie art. 822 § 1 k.c. Występuje tu zatem odpowiedzialność in solidum.

Odpowiedzialność solidarną dłużników należy odróżnić od odpowiedzialności in solidum, określanej również w literaturze mianem solidarności niewłaściwej lub solidarności nieprawidłowej. Konstrukcja ta wykazuje podobieństwo do solidarności biernej, podobnie bowiem jak w przypadku tej ostatniej, każdy z dłużników odpowiada za całość świadczenia, zaś zaspokojenie roszczenia przez jednego z nich powoduje wygaśnięcie roszczeń wierzyciela względem pozostałych. W przeciwieństwie do zobowiązań solidarnych, brakuje tu jednak formalnej podstawy solidarności w postaci ukształtowania zobowiązania jako solidarnego w drodze ustawy lub czynności prawnej. Dominujący w literaturze i orzecznictwie pogląd wskazuje bowiem, że w ramach odpowiedzialności in solidum istnieje szereg niezależnych od siebie zobowiązań, których powiązanie wynika ze wspólnego celu (Odpowiedzialność in solidum, Art. 366 KC [w:] M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-449¹¹. Warszawa, 2016). W przedmiotowej sprawie odpowiedzialność in solidum wyraża się w tym, że pozwany Miasto Ł. jest zobowiązany względem powoda do świadczenia odszkodowawczego w związku z odpowiedzialnością deliktową, natomiast ubezpieczyciel ma spełnić to samo świadczenie wynikające z treści stosunku zobowiązaniowego, w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Dlatego też Sąd zasądził od pozwanych na rzecz powoda pozostałą należną kwotę 429,99 zł z dodatkowym ustaleniem, że zapłata przez jednego z nich zwalnia drugiego do wysokości zapłaconej kwoty.

Sąd oddalił także żądanie powoda w zakresie zapłaty na jego rzecz kwoty 350 zł tytułem zwrotu kosztów za sporządzoną wycenę rzeczoznawcy. Sąd podziela stanowisko pozwanych w tej materii. Zamówiona przez powoda wycena była opinią prywatną, uzyskaną bez konsultacji z pozwanymi. Została również podniesiona przez powoda jako dowód w sprawie i przeciwstawiona wycenie sporządzonej przez innego rzeczoznawcę na zlecenie ubezpieczyciela. W opinii sądu nie bez znaczenia pozostaje fakt, że powód nie wystąpił do pozwanych o zapłatę sumy określonej w dokonanej wycenie na drodze pozasądowej. Rzeczona wycena została przedstawiona pozwanym dopiero w pozwie, wraz z dodatkowym wnioskiem o sporządzenie wyceny w tym samym przedmiocie przez biegłego sądowego w toku procesu. Z tego względu też Sąd uznał roszczenie o zwrot kosztów wyceny za bezzasadne.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c.. Jako, że powód nie wykazał, żeby wcześniej wzywał pozwanych do zapłaty, odsetki zasądzono od dnia następującego po dniu doręczenia pozwany odpisu pozwu z załącznikami, to jest od dnia 8 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty. Sąd oddalił powództwo w tej części w pozostałym zakresie. Pozwani dopiero bowiem z chwilą doręczenia odpisu pozwu i załączników mogli zapoznać się z treścią żądania.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 102 kpc. Powód wygrał sprawę co do zasady, jednakże stosunek kwoty dochodzonej pozwem do kwoty zasądzonej w sprawie powoduje, iż byłby on obciążony zwrotem kosztów procesu na rzecz pozwanych. W przedmiotowej sprawie Sąd uznał zatem, że niezasadnym będzie obciążanie powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanych.

Na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., Sąd obciążył obie strony obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kwot tytułem tymczasowo poniesionych kosztów wynagrodzenia biegłego. Powód wygrał sprawę w 45% dlatego Sąd obciążył powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwoty 629,18 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. Pozwani wygrali sprawę w 55%, dlatego zostali solidarnie obciążeni obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwoty 403 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.